



SENAT RP

## ZAPIS STENOGRAFICZNY

---

---

---

**Wspólne posiedzenie**  
Komisji Samorządu Terytorialnego  
i Administracji Państwowej (71.)  
oraz Komisji Gospodarki Narodowej (69.)  
w dniu 7 stycznia 2013 r.

VIII kadencja

---

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami (druk senacki nr 280, druki sejmowe nr 985, 987 i 987-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 22)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Komisji Gospodarki Narodowej Marek Ziółkowski)

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, proszę o zajęcie miejsc.  
Dobry wieczór.

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej poświęcone rozpatrzeniu ustawy o zmianie ustawy o kierujących pojazdami.

Chciałbym powitać panów ministrów Romana Dmowskiego i Tadeusza Jarmuziewicza.

Który z panów ministrów jest osobą prowadzącą pojazd?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Rozumiem, dobrze.

(*Głos z sali: Obaj mają kierowców.*)

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:*

Słuszna uwaga, obaj mamy kierowców.)

Słuszna uwaga...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Rozumiem, przyjąłem do wiadomości.

Czy na sali są obecni lobbyści zajmujący się lobbingsiem w rozumieniu ustawy? Rozumiem, że nie ma.

Panie Ministrze Prowadzący, oddaję panu głos.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Roman Dmowski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Szczegółowe uzasadnienie zmian zostało przedstawione wraz z projektem, ja jednak chciałbym zwrócić uwagę na kilka dodatkowych aspektów. Mianowicie cała historia zaczęła się na początku 2012 r., gdy Centralne Biuro Antykorupcyjne rozpoczęło u nas kontrolę postępowań związanych z Centralną Ewidencją Pojazdów i Kierowców, CEPiK. Ten system stanowi naszą główną ewidencję, jeżeli chodzi o sprawy związane właśnie z pojazdami i kierowcami. Równocześnie w ministerstwie rozpoczęliśmy kontrolę, że tak powiem, parametrów technicznych i eksploatacyjnych tego systemu i wyszło nam, że w związku z obecnym stanem tego systemu

trzeba bardzo szybko przeprowadzić gruntowny remont. W związku z tym podjęliśmy decyzję, że tak naprawdę konieczne jest zbudowanie CEPiK od nowa. Dlaczego o tym mówię? Mówię o tym, bo treść nowelizacji ustawy dotyczy przepisów związanych z obsługą informatyczną, z funkcjami informatycznymi dotyczącymi analizy bazy punktów karnych. Ustawa przewidywała, że powstaną narzędzia, które na przykład będą raportowały popełnienie przez kierowcę w okresie próbnym dwóch wykroczeń. A to miałyby generować automatyczną informację, że należy ten okres próbny wydłużyć. W związku z tym, że potrzebna jest, tak jak mówiłem, gruntowna przebudowa CEPiK, tej naszej ewidencji, zaistniała potrzeba odświeżenia w czasie wejścia w życie tych kilku przepisów dotyczących centralnej ewidencji pojazdów. I właśnie stąd propozycja tej nowelizacji, która zapewni nam czas na to, aby gruntownie przebudować tę ewidencję pojazdów. A to spowoduje, że znacząco obniżymy koszty utrzymania i przede wszystkim odejdziemy od tych starych rozwiązań, które teraz, że tak powiem, się psują i za które trzeba dość dużo płacić. I dlatego wydaje się, że ta sprawa jest ważna. Jak państwo zapewne wiecie, historia systemu CEPiK jest barwna i zawiera różne dziwne...

(*Głos z sali: Zbyt barwna.*)

Zbyt barwna. Chcemy właśnie, że tak powiem, trochę uspokoić historię tego systemu, chcemy go gruntownie uporządkować i stworzyć system, który przez następne lata będzie działał sprawnie, a nie będzie kosztował. Chodzi o to, żeby nie trzeba było ponosić wysokich kosztów, na przykład licencyjnych. I to jest tak naprawdę główny sens tej nowelizacji. Przypominam, że cała reszta przepisów wchodzi w życie zgodnie z terminem. Mówimy tu o kilku przepisach, które dotyczą tak naprawdę narzędzi pomocniczych służących do sprawowania nadzoru nad kierowcami w okresie próbnym. Są przewidziane również inne bardzo ciekawe narzędzia. Na przykład – to także, jak się wydaje, jest narzędzie pomocnicze – system będzie generował raporty wskazujące ośrodek szkolenia kierowców szkolący najlepiej, bo będą informacje na temat tego, ile wykroczeń popełnili kierowcy, którzy ukończyli kurs albo szkolenie w danym ośrodku. Te wszystkie informacje będą dostępne, ale dopiero w momencie, kiedy ten system zacznie w pełni działać. Po wielu, wielu tygodniach ustaleń wyszło nam, że potrzebujemy trzech lat, aby w pełni ten system przebudować, przeprowadzić szkolenia, zainstalować we wszystkich lokalizacjach i za trzy lata, bez żadnych opóźnień, uruchomić. To tyle tytułem wstępu.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Drugi wstęp, jak rozumiem, poczyni pan minister Jarmuziewicz, tak?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Transportu, Budownictwa  
i Gospodarki Morskiej  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Już nie tak kwiecisty.

Może pokreślę jedną kwestię, o której mój poprzednik... A mianowicie ta ustawa dotyczy również bardzo wielu innych kwestii: statuowania nowego systemu praw jazdy, nowego katalogu, sposobu szkolenia kierowców, opisanie egzaminu. I przepisy dotyczące tego wszystko wchodzi w życie. Tylko incydentalnie mały kawałek, specjalnie dedykowany świeżym kierowcom, żeby można było ich ekstra rozliczać z tego, jak się zachowują na drodze... Po prostu w samym systemie CEPiK trzeba by było dokonywać daleko idących zmian, a my nie możemy ryzykować, że nie zdążymy tego zrobić. W związku z tym ta cała reszta wchodzi w życie, a ten jeden kawałek... Chciałem tylko to podkreślić. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Proszę o opinię Biura Legislacyjnego.  
Bardzo proszę.

**Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym  
Kancelarii Senatu Maciej Telec:**

Dziękuję bardzo.

Poza kwestiami związanymi z *vacatio legis*, które, jak widać, będzie krótsze niż ten minimalny czternastodniowy okres wejścia w życie ustawy, jest jeszcze kwestia – na to chciałbym zwrócić uwagę komisji – sytuacji egzaminatorów prowadzących egzaminy w zakresie praw jazdy kategorii A, C i D w kontekście przepisu przejściowego zawartego w art. 1 pkt 4 lit. b noweli. Otóż wydaje się, że osoby te znajdują się w bardzo podobnej sytuacji do kierujących, których sytuację prawną uregulowano w tym właśnie przepisie. A chodzi o to, że egzaminatorem na prawo jazdy kategorii A, C i D może być osoba, która złoży odpowiedni egzamin oraz, tak jak jest w przepisach ustawy o kierujących pojazdami, posiada co najmniej trzyletni staż w zakresie egzaminowania na prawo jazdy kategorii B. Jest to nowy wymóg i dlatego możliwa jest sytuacja, że taka osoba złoży egzamin teoretyczny na podstawie przepisów dotychczasowych, a następnie kolejną część egzaminu będzie składała już pod rządami nowego prawa, w związku z czym nie będzie w stanie spełnić wymogu trzyletniego stażu w zakresie egzaminowania na prawo jazdy kategorii B i ten egzamin teoretyczny – a jest to istotne w kontekście tego, że egzamin teoretyczny jest ważny tylko przez rok – niejako się przedawni, zanim taka osoba osiągnie ten trzyletni staż w zakresie egzaminowania na prawo jazdy kategorii B. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.  
Otwieram dyskusję.  
Pan senator Pocięj się zgłaszał.  
Czy są następni chętni? Pani senator.  
Proszę bardzo, pan senator.  
Panie Senatorze, zapraszam.

**Senator Aleksander Pocięj:**

Ja od dawna walczę z takim krótkim *vacatio legis* i w związku z tym chciałbym, żeby panowie lepiej umotywowali to, dlaczego jest ono w tym przypadku aż tak krótkie.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.  
Pani Senator, proszę bardzo.  
*(Wypowiedź poza mikrofonem)*  
Nie, nie, zaraz, Panie Ministrze; zbiorczo pan odpowie.  
*(Senator Aleksander Pocięj: Obiecuję, że za chwilę, Panie Ministrze...)*  
Pani senator zadaje teraz pytanie.

**Senator Janina Sagatowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.  
Panie Ministrze, chciałabym zapytać, czy ta zmiana, to zaostrzenie wymogów w stosunku do egzaminatorów w zakresie prawa jazdy kategorii C, D i A, to oczekiwanie związane z tym trzyletnim stażem nie spowoduje sytuacji, że będzie brakowało egzaminatorów. Czy oni nie będą... Przecież starających się o prawo jazdy jest bardzo dużo. Wiemy, jakie są kolejki w WORD, ile się czeka na przystąpienie do egzaminu. Czy ministerstwo dokonało jakiejś symulacji, rachunku w tym zakresie i ma rozeznanie, że nie będzie później kłopotów z egzaminatorami, jeśli chodzi o te kategorie? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.  
Teraz pan senator Matusiewicz.  
Proszę bardzo.

**Senator Andrzej Matusiewicz:**

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje! Panowie Ministrowie! Zaproszeni Goście!

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że to jest przykład bardzo złej legislacji. Przypomnę, że ta ustawa jest z 5 stycznia 2011 r., a to już jest ósma nowelizacja tej ustawy, powtarzam: ósma nowelizacja. Jeśli tylko jest wykonanie zapisów ustawy i jest problem bariery systemu teleinformatycznego, to ciągle mamy poślizg i przekłada się terminy. Przypomnę, że tak było z ustawą o dowodach, o prawie jazdy, ewidencji ludności i innymi, które dotyczyły inwestycji. Mieliśmy przecież ustawy dotyczące przedsięwzięć inwestycyjnych w zakresie Euro, mieliśmy ustawę o przejezdności autostrad

itd. Myślę, że jest coś na rzeczy, jeśli chodzi o to, że służby odpowiedzialne za sprawy związane z teleinformatyką tego rządu nie spełniają zadań. Przygotowujemy kolejne nowelizacje, to już jest trzecia nowelizacja w ciągu roku, w tej kadencji, a końca nie widać. I to jest wprowadzane kuchennymi drzwiami, bo zwykle to nie jest przygotowywane przez rząd, tylko załatwia się tę sprawę za pomocą projektu poselskiego. Myślę, że to nie jest dobre, bo wtedy popełnia się wiele błędów, pojawiają się również problemy natury prawnej, na przykład taki, na który już pan senator Pocię zwrócił uwagę, czyli minimalne *vacatio legis* wynoszące czternaście dni. Wiadomo było, że do 19 stycznia egzaminy będą odbywać się na starych zasadach. W ten sposób zapewniono WORD mnóstwo pieniędzy. Być może samorządy wojewódzkie się z tego cieszą, bo wszyscy, którzy mieli możliwość, starali się zdążyć zdać te egzaminy. A teraz musimy wprowadzać przepisy przejściowe, bo na pewno będzie taka sytuacja, że część osób zdających zda przed 19 stycznia egzamin teoretyczny, ale nie zdąży zdać egzaminu praktycznego itd. I to będą przepisy, które mają to regulować. A moja konstatacja jest taka, że my tu mamy tworzyć dobre prawo, a tymczasem powstaje coraz to nowy, kolejny bubel legislacyjny. Na poprzednim wspólnym posiedzeniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Zdrowia było tak samo odnośnie do ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Rozumiem, Panie Senatorze, że to był komentarz niezawierający propozycji legislacyjnych, tak?

*(Senator Andrzej Matusiewicz: Tak.)*

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos, zanim oddam...

Który z panów ministrów się broni?

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz:**

Jeśli chodzi o termin, to zaraz poproszę pana ministra Dmowskiego o pomoc. Jeśli zaś chodzi o otoczkę całej tej ustawy, to... Proszę państwa, to, że w tej chwili są kolejki w WORD, żeby zdać egzaminy, jest wpisane, że tak powiem, w poetykę tego przedsięwzięcia. Niezależnie od tego, kiedy ta ustawa wchodziłaby w życie... Lęk przed nieznanym powoduje, że tak powiem, ucieczkę do przodu. Ludzie idą zdawać egzaminy, bo nie wiedzą, czy po wprowadzeniu nowego systemu będzie łatwiej czy trudniej. I to jest naturalna reakcja. Jakkolwiek by było, ci potencjalni, przyszli kierowcy będą uciekali ze strachu przed czymś, czego jeszcze nie znają. To jest wpisane w naturę człowieka.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Nawet jeśli byśmy się zaklinali, że będzie łatwiej, to chyba i tak nam nie uwierzą, w związku z tym...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale nie będzie łatwiej z tego względu, że już z samego założenia ta ustawa ma być lekko restrykcyjna. Chodzi o to, że ten początek, wiążący się z bezpieczeństwem na drodze, jakim jest wyszkolenie kierowcy i nadanie mu przez państwo licencji, która świadczy o tym, że może on poruszać się po drogach, to jest szalenie newralgiczny moment. Tak więc stąd wzmożony popyt na szkolenia w tej chwili.

O *vacatio legis*, czyli takim ciepłym elemencie tego wszystkiego...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

A jeśli chodzi o egzaminy, to poproszę dyrektora Bogdanowicza, żeby mnie wsparł.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Najpierw pan minister Dmowski czy pan dyrektor?

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz: Panie Ministrze...)*

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Roman Dmowski: Ja.)*

Najpierw poziom ministerialny, a potem zejdziemy w dół.

Proszę bardzo.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Tadeusz Jarmuziewicz: Co znaczy „w dół”? Czy pan podważa kompetencje pana dyrektora?)*

*(Wesołość na sali)*

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Roman Dmowski:**

Jeżeli chodzi o ten krótki termin, to powiem, że staraliśmy się jak najszybciej zgłosić wszystkie fakty, które są potrzebne do przygotowania nowelizacji. Z przedstawicielami posłów i ministerstwa transportu rozmawialiśmy już, nie wiem, od sierpnia, jak mi się wydaje, o tym, że prawdopodobnie będzie potrzeba nowelizacji. Zarówno posłowie, jak i przedstawiciele ministerstwa zadali proste pytanie, czy jesteśmy w stanie precyzyjnie oszacować, ile czasu potrzebujemy w związku z tak poważną zmianą. To narzuciło nam pewien sposób podejścia do sprawy, a mianowicie taki, że będziemy musieli bardzo rzetelnie do tego podejść i oszacować wszystkie czynniki. Zaczęliśmy analizować, jak można podnieść sprawność realizacji projektów informatycznych – to w ogóle jest duży osobny temat, że co projekt informatyczny, to opóźnienie, to jakieś przesunięcie, to jest osobny temat na długą dyskusję – i wyszło nam, że jednym z rozwiązań, które mogą zwiększyć szansę na realizację tych projektów w terminach, jest jeszcze większa kontrola nad procesem produkcji. Dlatego pojawił się u nas pomysł, aby ten system tworzyć we własnym zakresie. Chcemy zatrudnić programistów, którzy będą dla nas ten system budowali. To spowoduje, że nie będziemy musieli, przynajmniej jeśli chodzi o newralgiczne punkty, przeprowadzać przetargów. Czasami prawo zamówień publicznych narzuca pewną ogólność, my jednak chcemy mieć tutaj

pełną kontrolę, aby uwzględniając również warunki finansowe, wybierać optymalne rozwiązanie.

Cała ta rekonstrukcja, przekonstruowanie systemu pracy, spowodowała, że musieliśmy również wyjaśnić pewne kwestie poza naszym resortem. Założyliśmy przede wszystkim, że podobną rekonstrukcję musimy zrobić w ramach systemu ewidencji państwowej – pan senator nawet tu o tym wspominał – rejestru PESEL. Chcemy, żeby te same siły zajęły się remontem generalnym i CEPiK, i PESEL, ale ponieważ PESEL jest finansowany ze środków unijnych, musieliśmy uzyskać zgodę Komisji Europejskiej. Z nią również rozpoczęliśmy pracę, rozmowy w sierpniu, a ostateczne spotkanie, które przesądziło o tym, że Komisja zgodzi się, żebyśmy pracowali w takim trybie, że da pieniądze, odbyło się dopiero w listopadzie. Tak że dopiero w listopadzie mieliśmy ustalony jeden bardzo ważny parametr. Natychmiast po tym, jak odbyły się rozmowy z Komisją Europejską, musieliśmy rozpocząć chyba jeszcze trudniejsze rozmowy z ministerstwem finansów, bo ministerstwo finansów musiało wyrazić zgodę na powiększenie liczby etatów w Centralnym Ośrodku Informatyki. Dyskusja z ministerstwem nie była prosta i tak naprawdę dopiero pod koniec listopada, na początku grudnia otrzymaliśmy zielone światło. I dopiero wtedy wszystkie niezbędne elementy tej układanki stały się jasne i tak naprawdę dopiero wtedy można było ruszyć pełną parą, jeżeli chodzi o nowelizację tej ustawy. Ja sobie zdaję sprawę z tego, że to jest bardzo późno, ale, tak jak mówię, całe to przekonstruowanie systemu tworzenia tego oprogramowania wymagało, jak państwo widzicie, bardzo wielu dodatkowych czynności, dodatkowych uzgodnień. I stąd tak późny termin, w którym myśmy przekazali informacje o tych terminach i posłom, i ministerstwu transportu. Dziękuję.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.  
Pan dyrektor Bogdanowicz.  
Proszę, Panie Dyrektorze.

### **Dyrektor Departamentu Transportu Drogowego w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej Andrzej Bogdanowicz:**

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo...  
(Przewodniczący Marek Ziółkowski: ...Wysokie Komisje.)  
...Wysokie Komisje! Szanowni Państwo!

Przede wszystkim chciałbym uspokoić państwa, jeśli chodzi o podniesiony wątek dotyczący tego, czy nie zabraknie egzaminatorów, czy nie będzie ich za mało. Obecnie w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego mamy taką sytuację, że niż demograficzny, który cały czas postępuje i będzie postępował jeszcze przez najbliższe dziewięć lat, zmniejszając wolumen kandydatów w przypadku tej pierwszej kategorii, spowodował, że tylko w roku 2012 zwolniono prawie 25% obsady, egzaminatorów, zmniejszono stan zatrudnienia z racji tego, że nie potrzeba tylu egzaminatorów. Obecnie mamy taką sytuację, że we wszystkich

WORD w Polsce pracuje, jest zatrudnionych, około tysiąca dwustu egzaminatorów, a osób posiadających uprawnienia egzaminatora, które chciałyby się zatrudnić w WORD, na listach oczekujących u marszałków jest około trzech i pół tysiąca. Ponadto zainteresowanie – można by powiedzieć, że jakieś bardzo nieracjonalne – zdobywaniem tego zawodu jest tak duże, że o pierwsze uprawnienie, w zakresie kategorii B w roku 2013 starać się będzie około dwóch tysięcy osób. Tak że egzaminatorów w wojewódzkich ośrodkach ruchu drogowego na pewno nie zabraknie.

Odnosząc się do tej uwagi szczegółowej, na którą zwrócił uwagę pan mecenas, powiem, że my analizowaliśmy ten stan rzeczy, budując przepisy przejściowe do tej ustawy, i jeśli chodzi o tę poprawkę, dopatrzyliśmy się jeszcze dwóch możliwych sposobów pomocy kierowcom, ale tylko kierowcom w zakresie kategorii A, w przypadku której zostanie podwyższony wiek... Trzeba mieć ukończony kurs na kategorię A i zdaną część egzaminu, żeby ta część egzaminu została uznana za ważną, jednak niestety nie w odniesieniu do kategorii A, w przypadku której wiek zdającego będzie wynosił dwadzieścia cztery lata, a jedynie w przypadku kategorii A2, czyli uprawnienia niższego. W przypadku egzaminatorów musielibyśmy się zgodzić na to, że nie spełnią oni wszystkich minimalnych wymagań dyrektywy. W przyszłości jednak ich uprawnienie do egzaminowania mogłoby zostać zakwestionowane i dlatego nie zdecydowaliśmy się na taki krok.

Żeby pomóc wszystkim osobom, które, można powiedzieć, są w trakcie zdobywania tego uprawnienia, jesienią 2012 r. zostały zorganizowane przez komisję weryfikacyjną dwie sesje egzaminacyjne, w związku z czym każdy, kto zdał teorię, miał możliwość podejścia do egzaminu praktycznego. Wszyscy, którzy byli przygotowani, zdali. Kto nie był przygotowany... No trudno, te osoby będą musiały poczekać do momentu, aż spełnią wymóg stażu dotyczącego posiadania uprawnienia. Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Są trzy osoby na liście: senator Pocię, Jurcewicz i pan przewodniczący Sepioł.  
Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Aleksander Pocię:**

Do pana ministra Dmowskiego.

Nie przekonuje mnie to, co powiedział pan à propos vacatio legis. Wystarczyło powiedzieć, że po prostu to wszystko się przedłużyło, że 19 stycznia to data wejścia w życie tej ustawy, która wcześniej została uchwalona, i trzeba zrobić to 18 stycznia. Ponieważ tak długo to trwało... Fatalnie, że państwo przychodzicie z tym dzisiaj, a nie trzy tygodnie temu. To tyle.

Ponadto nie za bardzo rozumiem, dlaczego to trwało aż tak długo. Przyjmuję za dobrą monetę to, co powiedział pan wcześniej, ale to jest kolejny raz, kiedy... Ja nie mówię tutaj akurat o państwa resorcie, ale kolejny raz zostaje parę dni na to, żeby dokonać zmian. Wyrażam swoje ubolewanie z tego powodu, że znowu tak krótko... że znowu nie ma czasu na chwilę namysłu nad tym, jak to będzie wyglądało.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pan senator Jurcewicz, proszę bardzo.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panowie Ministrowie!

Przede wszystkim tak naprawdę nie usłyszałem... Mam nadzieję, że w przyszłości pan minister, uzasadniając tak krótkie vacatio legis, przedstawi jakieś inne wnioski, które mimo wszystko nie będą, że tak powiem, powodowały paradoksalnej sytuacji. Przecież dzisiaj jest już 7 stycznia.

Myślę, że wzorem ubiegłorocznego posiedzenia komisji, dotyczącego WORD... Chcę państwu o tym przypomnieć, że komisja spotkała się ze wszystkimi przedstawicielami WORD, aby dociec, czy naprawdę w tym roku, bo przecież nastąpiło przedłużenie, 19 stycznia wejdą w życie przepisy dotyczące tego egzaminu, o którym tu była mowa. W związku z tym proponuję połączonym komisjom rozwiązanie propozycji, aby za pół roku, w roku bieżącym, spotkać się znowu i zapytać, jakie jest tempo realizacji założeń, pomimo tego, że rok, który został wymieniony w ustawie, to rok 2016. A więc proponuję – proszę to wziąć pod uwagę – żeby posiedzenie komisji odbyło się w podobnym trybie jak posiedzenie w sprawie WORD. Zdecydowanie nie wyrażając zadowolenia, jeśli chodzi o ten termin, patrząc jednak na istotę sprawy i datę, wnosząc o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Pan senator przewodniczący Sepioł.

Panie Senatorze...

**Senator Janusz Sepioł:**

Kluczowe dla wprowadzenia tej ustawy są dwa rozporządzenia: jedno, o którym mowa w art. 136, i drugie, o którym mowa w art. 138. Problem w tym, że to drugie rozporządzenie będzie dopiero za dwa i pół roku; w ustawie jest powiedziane, że minister wyda rozporządzenie do dnia 1 lipca 2015 r. I to będzie rozporządzenie, w którym dopiero zostanie właściwie powiedziane, jak ten CEPiK ma być tworzony. A więc mamy taką sytuację, że dajemy sobie trzy lata na stworzenie nowego CEPiK, ale przez dwa i pół roku będziemy właściwie tylko myśleć, jak to trzeba zrobić. Mam wrażenie, że to nie jest taka nowelizacja, że my już wiemy, co należy robić. My tylko wiemy, że jest źle, dajemy sobie dwa lata na myślenie, a dopiero potem będziemy to robić, dopiero za dwa i pół roku będzie rozporządzenie, jak to robić. Tak więc w tej chwili robimy to na gwałt po to, aby dać sobie dwa i pół roku na zastanowienie się nad tym, żeby wydać rozporządzenie. Muszę powiedzieć, że jestem tym trochę zaskoczony, bo zawsze mi się wydawało, że wraz z ustawą powinny być gotowe rozporządzenia. A z tego wynika, że rozporządzenie będzie gotowe dopiero za dwa

lata. Może w związku z tym trzeba dać sobie spokój z tą nowelizacją, dowiedzieć się, jak mają wyglądać rozporządzenia, i dopiero wtedy przyjść z całym projektem?

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Czy panowie ministrowie...

Pan minister Dmowski, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych  
Roman Dmowski:**

Panowie Przewodniczący! Wysokie Komisje!

To nie jest przypadek, że tak późno przewidujemy wydanie tego rozporządzenia. Chodzi o to, że to rozporządzenie ma dotyczyć kwestii ściśle technicznej, związanej z przeniesieniem danych ze starego systemu do nowego. Precyzyjne określenie sposobu, terminu, będzie możliwe dopiero wtedy, jak ten nowy system będzie zbudowany, przetestowany i będziemy mieli rozwiązanie ostateczne. Tak że inaczej tego nie można zrobić, trzeba poczekać z tym rozporządzeniem do momentu, kiedy nowy system będzie w pełni przetestowany i powstanie jego ostateczna wersja. I stąd właśnie wynika to przesunięcie, w pełni zamierzone, jeśli chodzi o wydanie tego rozporządzenia. Dziękuję.

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę państwa, mamy w tej chwili jedną propozycję...

A, pan senator... Nie, pan senator Pocię się nie zgłaszał.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Myśli. Skoro myśli, to na razie nie udzielam mu głosu.

Mamy w tej chwili jedną propozycję legislacyjną, pana senatora Jurcewicza, o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Rozumiem, że nie ma innych propozycji, a zatem podaję tę propozycję pod głosowanie.

Kto z członków obu Wysokich Komisji jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (10)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał? (1)

Rozumiem, że komisje podjęły decyzję o przyjęciu tej ustawy bez poprawek.

Czy pan senator Jurcewicz chciałby zostać sprawozdawcą tej ustawy?

*(Senator Stanisław Jurcewicz: Bardzo dziękuję.)*

**Przewodniczący Marek Ziółkowski:**

Niech pan się broni, Panie Senatorze.

*(Wesołość na sali)*

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie obu komisji. Panie Przewodniczący, dziękuję bardzo.

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii